

GAZETA KRAKOWSKA

WYD. 34. C.

KRAKOWA DNIA 21 PAŹDZIERNIKA 1829 ROKU WE ŚRODĘ

Z Warszawy d. 14 Października.

Obecni tego dnia w Maryenbawie
peratoweni w Szwajcaryi, znajdował
na żalobnem nabożeństwie duszę S.
zefa Czekańskiego, sławnego lekarza
które¹² odcytem zostało
zwłoki tego spoczywają. Miał S. miękki
godziwy charakter. Wiele cudzo-
ziemców przyłączyło się do grona oddających
też wyrażając wielką żałobę naszego ro-
daka, i białego strzęp dotąd cierpiąc ludzkość
i duszę przyjaciele opiekun.

Kurs Listów Zagranicznych

dnia 13 Października

Towarzystwa Kredytowego

Za Sto złotych w Listach Zagranicznych,

Żądano (bez kuponu) zł. 95 — gr. —

Placono — 94 — gr. 15

Kalendarz targach Warszawskich
dni 18 do 24. Żyto zł. 10 do 18 i pol. —
Płatki zł. 10 do 24 i pol. —
3 do 9 i pol. —
Owies zł. 10 do 6 i pol. —
Siano zł. 10 do 17 i pol. —
10 do 24. — Słomy
zł. 10 do 9 i pol. —

Z Peters'urga d. 16 Września D. K.

(Z Ruskiego Inwalida.)

Z BOŻEY ŁASKI
MÝ MIROŁAY PIERWSZY

CAR I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI

W d. i t. d. i t. d.

Naczelnie Dowodzącemu 294 Armii,
Naszemu Generałowi Piechoty, Majorowi
Adjutantowi, Hrabiemu Dybiszowi Zabai-
kańskiemu.

Zwycięzkie wojsko Rosyjskie
szemu powierzone, w celu odparcia
teraznie się Armii Rosyjskiej od-
znaczonej w wojnie z Turcją. Zup-
nie zwycięstwo głównych sił Wielkiego
Cesarstwa, zdobycie i zajęcie
długich murów i przełazów gór Ba-
kańskich, i wszystkich warowni
zatoeki Błagajewo i zajęcie miasta Adryano-
pola, drugiego miasta Turckiey, są to dzie-
ła, które w obecnych okolicznościach
Lecz w celu odparcia i odznaczenia się
się wojsko generała Wajza, stawił śmiało
wypadek, przewyższając nawet miarę od-
krywania. W tym czasie zwycięzkie chory
stojły nieprzyjaciel, i oparły się pra-

wam skrzydłem o morskie siły Nasze, znajdujące się na Archipelagu, a lewem o flotę Naszą Czarnomorską, zmusiliście nakoniec Portę Ottomańską, uroczyście przyznać się do swej bezsilności w stawaniu przeciwko orężowi Rossyi, i wyraźnie prosić o łaskę Zwycięzcy.

Tak znakomite zasługi Wasze, dla Nas i Ojczyzny okazane, zwracają na Was zupełne Nasze zadowolenie i jedyną szczerą Monarszą wdzięczność; na okazanie czego najmiłościwiej mianujemy Was Kawalerem Orderu Świętego Wielkiego Męczennika, Zwycięzcy Jerzego pierwszej klasy, którego znaki przytem przesyłając, rozkazuujemy włożyć na siebie i nosić podług ustaw.

Będąc przekonani, że ta, tak godnie nabyta przez Was nagroda, podwoi gorliwość Waszą do dalszego pokonywania prac i trudów, dobru Ojczyzny poświęcanych, zostajemy ku Wam Cesarzką Naszą łaską nazawsze szczerze przychylni.

(podpisano) MIKOŁAJ.

Alexandrya pod Peterhofem
dnia 12 Września 1829 r.

Jenerał Adjutant J. C. Mości Xiążę Menżykow, po wyleczeniu się z odniesioney rany, za powrotem do Petersburga, na skutek rozkazów J. C. Mości objął sprawowanie obowiązków Naczelnika głównego morskigo J. C. Mości sztabu, którego zarząd czasowie poruczony był Ministrowi morskjemu.

Radca Kollegialny Żeniewski, Radca Izby skarbowey Smoleńskiej, [mianowany Prezesem Izby cywilney teyże Gubernii.

W Petersburgu będzie wydawane nowe pismo peryodyczne, w języku Rossyyskim, pod tytułem: „Dziennik Ministeryum Spraw Wewnętrznych.„ Co dwa miesiące wydzie

Numer złożony z arkuszy 10ciu do 12tu. Za drugie półrocze roku teraźniejszego wyda 3 Numera, a pierwszy już jest pod prassą.

Za odznaczenie się przy zdobyciu Memsembryi, mianowani zostali Kawalerami: Orderu S. Anny z koroną Kapitan artylleryi Zaleski; Orderu S. Włodzimierza z kokardą, Porucznik 33go ekwipażu floty Borkowski.

Na zaświadczenie J. C. M. Cesarzewicza, mianowani zostali za odznaczającą się gorliwość w służbie, Kawalerami Orderu S. Włodzimierza 4tey klasy: Podpułkownik Zmudzkiego pułku grenadyerów Krzywicki; Podpułkownik Łuckiego pułku grenadyerów Wołodkowicz; Porucznik strzelców konnych gwardyi Polskiej Rybczyński; Orderu S. Anny 3ciey klasy Sienkiewicz Kapitan Łuckiego pułku grenadyerów, Kuczewski 2 i Narbutt Kapitanowie Nieświeżskiego pułku karabinierów, Woronow Audytor pułku gwardyi ułanów J. C. M. Cesarzewicza.

N. Cesarz Jegomość łaskawie rozkazać raczył, policzyć do orderu S. Anny 2giey klasy, Wielebnego Ojca Konstantego, niegdys Ekonomy Patryarchy Greckiego w Stambule, w nagrodę pożyteczney pracy, podjętey przez niego, na rozkaz zmarłego chwalebney pamięci Cesarza Alexandra, a teraz na świat wydanej, pod tytułem: Opowinowartwie języka Sławiańsko-Rossyyskiego z językiem Greckim.

Z Odessy d. 11 Września. D. K.
(Z Dziennika Odeskiego).

Dnia 8 b. m. przywrócone zostały związki wewnątrz miasta, kościołów 10 i wszystkie sądy zostały otwarte. Z tego powodu odśpiewano *Te Deum*, na którym znajdował

się Jenerał-Gubernator, Gubernator miasta i niektórzy urzędnicy; nie było wszakże żadney uroczystości, ponieważ obrzęd zwyczajny został odłożony do czasu oznaczonego przepisami kwarantanny.

Rapport, jaki władze codziennie odbieraia o zdrowiu miasta i Moldewanki, jest bardzo zaspokajający. Taki sam stan jest Kujalnika i Ussatowego chutora

Od d. 7 do 11 b. m. zawinęło do naszego portu 26 okrętów najeitych przez rząd, a przybywających z portów zawoiowanych; nadto ieden okręt przybył z Mingrelii, i przywiózł wino, drzewo orzechowe i tytuń; a drugi ze Stambużu, to jest, bryg Larusa, ładowny winem, cukrem, kawą, rodzenkami, tytuniem i t. d.

Rzeczywisty Radca Stanu Lekarz Schlegel, mianowany został Inspektorem wydziału Lekarskiego w Odessie, i Lekarzem Dywizyjnym, przyłączonym do Jenerała Gubernatora Nowey Rossyi i Bessarabii.

Gazeta tuteysza zawiera co następuje: Warunki traktatu pokoju zawartego z Turcyią rozlewaia nowe promienie sławy nad Rossyią; szczegóły ich otrzymamy z Petersburga po zatwierdzeniu onych; teraz umieszczamy list o tym wypadku naczelnie dowodzącego drugą armiją Jenerała Hrabiego Dybicza Zabałkańskiego do Jenerała Gubernatora Noworossyjskiego.

“W nadgrode znamienitych zwycięztw, otrzymanych przez zwycięzkie woyska Rossyjskie nad nieprzyacielem, i trudów podiętych dla dobra służby, Cesarzowi i Oyczyźnie, w ciągu terażniejszey weyny, Wszelchmocny Bóg, w nieograniczoney miłości swoiey, udarował nas pokojem, który przez

pełnomocników Mocarstw woituiowych podpisany został w Adryanopolu dnia 2 (14) Września.

“O tym ważnym wypadku z najwyższem zadowoleniem mam honor uwiadomić JW. Pana, pozdrawiając sławnym dla Rossyi pokojem. Mam honor bydź i t. d.,

Dnia 3 Września 1829 r.

Adryanopol.

Z Paryża d. 5 Października.

Wczoraw odbyła się w St. Cloud pod prezydencyją Króla rada Ministrów.

Prefekt Mozeli Vicehrabia Suleau miał prywatne posłuchania u Króla, a udaiący się do Brazylji Nuncjusz Papiezki był przez tuteyszego J. K. M. przedstawiony.

Królewic Angielski, Xżę Klarencyi, bawi jeszcze w Dieppie. Znayduie się przy nim Kapitan Usher, który odprowadził Napoleona na wyspę Elbę i za grzeczne obchodzenie się znacznie od niego udarowany został. Miasto Dieppa daie dziś bal dla Xięcia Klarencyi.

Para Barona Barante odwiedzili dnia 17 z. m. w wiejskiem iego mieszkaniu Xiążęta Nemour i Joinville, synowie Xięcia Orleanu, i bawili tam do nazajutrze.

P. Rousseau, Konsul nasz w Trypolu, odbywa teraz w Marsylii kwarantannę. Przybycie tu iego wyjaśni przyczynę iego zstamtąd odiażdzu i waśni z Bejem.

Przybył tu z Londynu Margr. Pallmella.

Przed 9 dniami sprzedaiąca dzieła sztuki w Orient skazana została na 3chdniowe więzienie i zapłacenie 10 Fr. za sprzedawanie wizerunku Xięcia Reichstadt.

Liniiowy okręt Scipio, bryg Marsouin i galiota Dafna w Tulonie, odebrały rozkaz bycia w gotowości do odpłynienia do Lewantu. Okręt Zebra udaie się do Algieru. Linii-

wy okręt Provence udać się miał na końcu Września do Mahon; lecz niewiadomo, czyli ztamąd powróci do Tulonu lub do naszej eskadry zamykającej Algier. Korweta Bijonka, która d. 16 z. m. odpłynęła z Tunis, przybyła do Tulonu. W Marselii odebrano urzędowe doniesienie, że dwa korsarskie Algierskie okręty stały w porcie tamtejszem w gotowości do wyścia pod żagle, i jest podcieństwem iż mimo hacznosci naszej eskadry dopną celu swojego.

Xiążę Polignac daie dziś wielki dyplomatyczny obiad.

Monitor donosi urzędownie o mianowaniu *Mr. Beugnot* Prezesem biura Handlowego i osad.

Mbwią, iż 100 urzędników z Ministerstwa wojennego oddalonych zostanie.

P. Montbel, terażniejszy Minister oświecenia, udzielił P. Logoutte, dyrektorowi szkoły wzajemnego uczenia w Guerten medal zachęcenia.

Posył Marszałka Tourville postawiony został na moście Ludwika XVI. Zdobiących ten most 12 posągów są więc już uzupełnione.

Dwaj synowie ś. p. Xięcia Otranto (Fouche) popłynęli do Nowegojorku.

W teatrze rozpalności wystawiają teraz z wielkimi eklamami zrobioną z powieści *Czokas* sztukę "Stróż nocny."

W Francyi znajdują się teraz 3 fabryki zwierciadeł: W Gobain, St. Quirin i Comentry. Ostatnia ma być dnia 27 b. m. sprzedana.

Ośmiuściętyczteroletni Biskup Ajaccio na *Korsyce* obiedza kenna swoją dycezyją.

Odkryta tu została banda z 30 złoczyńców złożona i pewna liczba przechowywujących rzeczy skradzione.

W Kale rozbierano chleb u 15 piekarzów i u 13 znaleziono miedź przemieszwaną do mąki.

Posel Rossyyski przy Dworze Brazylijskim odpłynął z Hawru na okręcie Róża do Rio Janeiro.

Podług doniesień z Port-au Prince (Haity) cofniono tam z obiegu do końca Lipca dwóchgurdowe bilety skarbowe, ponieważ znajdujące się pomiędzy niemi fałszywe wielką czyniły niespokojność. P. Mollien uwiadomił rząd Francuzki o uregulowaniu uskonnec z rządem Haitańskim wypłat Francyi, lecz rzecz ta leży od 4ch miesięcy w Ministerjum naszym bez decyzji.

Z Włoch d. 30 Września.

Podczas odbytego dnia 20 b. m. w Lateranie w Rzymie święcenia, otrzymało 117 kleryków różnych stopni święcenia.

Z Neapolu piszą pod dniem 22 b. m., że Kawaler Don Gomez Labrador, nadzwyczajny Posel przy Stolicy S. Króla Hiszpańskiego, który udał się tam dla proszenia o rękę Królowney Maryi Chrystuy dla swojego Monarchy, ma ztamąd dnia 28 odiechać, i że NN. Królestwo Jchmość z narzeczoną Królowną przedsięwzma dnia 30 przez Rzym podróż do Hiszpanii.

N. Arcyksiężna Marya Ludwika, Xiężna Parmy, &c. dnia 28 Września powiódła w pożądanem stanie zdrowia do Parmy z przedsięwziętej do Genewy podróży. Godziną pierwej przybyły także powracające z Drezn owdowiła Wielka Xiężna Toskańska Marya Ferdynanda i jej siostra Xiężna Amalia, które nazajutrz odwiedzwszy swą ciotkę Antoninę Burbon w klasztorze Urszulinek, udały się w dalszą drogę do Florencyi.

Z Madrytu d. 24 Września

Wczoraj Infant Don Francesco de Pau-
lo odjechał do Barcelony, gdzie zamyśla dnia
2 Października stanąć. Małżonka jego udać
się ma do Marsalii dla zięchania z siostrą swoją
księżną Berry.

Szambelan i szef bióra Ministerstwa
spraw zagranicznych Margr. Casa-Irujo, miał
dzis jednogodzinne posłuchanie u Króla. Wia-
domo, iż miasto Kadyx winno temu urzęd-
nikowi wolność portu swojego. Wizerunek
jego umieszczony jest z tego względu w sali
posiedzeń Izby handlowej Kadyńskiej obok
wizerunku Ferdynanda Cortes.

Do Barcelony nadszedł rozkaz Królewski
ażeby rady miejskie i gminne Katalonu po-
dały swoje pretensyje za utrzymywanie wojsk
Francuzkich, iżby stronconemi być mogły
z wypłat Francyi.

Z Lizbony d. 19 Września.

W dzisiejszey Gazecie Dworskiej znaj-
duje się rozkaz dzienny pod 17 b. m. mocą
którego Pułkownik 1go pułku piechoty d'A-
zewedo Lemos uwolniony jest od wyprawy
przeciw Terceirze i wraca do naczelnictwa
pułku swojego. Migueliści widzą zgrzyotę z
tego środka, że niebędzie przeciw Terceirze
nowa wyprawa przedsięwzięta. W wczorayszey
Gazecie znajduje się wyrok pod dniem 7
b. m., którym naznaczona jest junta do przy-
rzenia terażniejszego stanu zakonów. Za-
chodzi podobieństwo, że dowód zagranicznej
gazetnicy będzie dozwolony.

Z Londynu d. 3 Października.

Wydany został rozkaz, aby powilón
Królewski w Brighton do 10 b. m. był zu-
pełnie urządzony. Zda się więc, że J. K.
M. w tych dniach chce tam zjechać.

Przeszłego Wtorku widzieć znówu miano
dwa wojenne Rossyyskie okręty przez kanał
przepływające.

Hr. Villafior wydał pod dniem 26 Sier-
pnia odezwę do mieszkańców wysp Azorskich,
w której wzywa ich aby wojska Don Mi-
guela wypędzili i Donna Marya II uznały.
Każdemu, który broń złoży, zapewnia życie.
Zaciągnięni przez Don Miguela mieszkańcy,
gdy dostaną się w ręce wojsk Terceiry,
zwróconemi krewnym zostaną. Zresztą za-
pewnia ich Hr. Villafior, iż ich handel z
Terceirą żadnej niema doznać przerwy.

Mówią, że P. O'Connell tworzy w
Dublinie towarzystwo, którego celem jest u-
chylenie połączenia Parlamentów Angielskie-
go i Irlandzkiego.

W Liverpoolsu czył od kilku dni nieco
handel bawełnianemi wyrobami.

Ogromney wielkości kloc marmuru,
który ważyć ma 24 beczek (480 funtów) 30
stóp długi, a 4 mający średnicy, kosztujący
2000 Fs. wylądowany tu został w przeszłym
tygodniu i 17 koniami do pałacu zaciągnięny,
na którego wielkie wschody jest przeznaczony.

P. Forth sprzedał dwa sławne swoje z
wyścigów konie za 3000 gwineców.

Od zaprowadzenia konstytucyi posiadały
Zjednoczone Stany północney Ameryki 7
Prezydentów, 10 Sekretarzów stanu, 9 Se-
kretarzów skarbu, 19 Sekretarzów wojennych,
10 Sekretarzów morskich, 7 Jeneralnych
Pocztmistrzów i 11 Jeneralnych Prokurator-
ów. Z tych 73 publicznych urzędników u-
marło tylko dwóch podczas swojego urzęd-
wania.

Dywizya Hiszpańskiego Admirała La-
borde zarzuciła dnia 24 Lipca w Punta-Xe-
res kotwice. Dnia 29 wylądowały wojska i
udały się nazajutrz ku Tempiko, gdzie tak-

że eskadra popłynęła. Dnia 31 fregata Restauracya odplynęła z 3 przewozowemi statkami do Hawanny. Ta fregata napotkała dnia 12 Sierpnia galiotę Gaiga, która zawiozła doniesienia do Hawanny. Dnia 28 Lipca Admirał Laborde wydał z okrętu Soberano następującą odezwę: "Z ukontentowaniem widzę moje nadzieie spełnione. Wiedziałem, iż dowodzę męźnemi Hiszpanami i przemówiwszy do was w Hawannie, polegałem na waszey waleczności. Wy jedni przełamać mogliście zawady, które nam się przy wyładowaniu nastroczały. Bóg uwieńczył pomysłnością nasze nężeńia. Powiewa znówu na brzegu Meksykańskim bandera Hiszpańska, i waleczna straż przednia wojska Królewskiego pozdrowiła ją iuz swoiemi okrzykami. Tysięczny ekrzyk zwycięstwa, wydobywającej się z serc waszych, przyjął tę szlachetną chorągiew, która przodków waszych nieśmiertelnemi uczyniła. Cały świat zwraca na was oczy i w krótce dziwić będzie waszą waleczność. Przedsięwzięcie to było was godnem. Cieszcie się maytkowie i żołnierze! Króla, Pana, naszego oycy ludu swojego, naszego najukochańszego Ferdynanda VII ucieszy doniesienie o waszych czynach. Zapewniam was o tem i dziękuję wam w iego imieniu. Podziękujemy za to Naywyższemu i daemy światu słyszeć okrzyk, który nayszczelniejsza i nayszczelniejsza miłość ku naszemu Monarsze z piersi naszych wydobywa. Niech żyje Król!" Jeden z listów zapewnia, że kilkusetna osada w Tempiko przeszła do Hiszpanów i że bez oporu weszli do tego miasta.

Gazety tutejsze zawierają następujący list pewnego podróżującego Anglika ze Stambułu pod dniem 3 Września: — "Od czasu jak WPanu doniosłem o moim wyładowaniu przy Dardanellach, ścisgał mnie los mdy

zawistny, bo wsiaǳszy na statek zamtąd odplywający, przez 6 dni i nocy ciągle byłem w podróży, i wstępowałem prawie do każdego miejsca na brzegu leżącego; nie żałuję jednak tego, bo miałem dobrą sposobność przekonania się o istotnym stanie wojny. Na przestrzeni około 160 mil Angielskich zajmujących, wszystkie gościńce, ścieżki i statki okryte były Turkami, szczególniej Azjatyckimi, którzy uciekali z teatru wojny i przedawali swoją broń, konie i t. p.; chłopci nawet uciekali z całym swoim majątkiem do Azji. Z tego powodu musieliśmy z miejsca wyładowania spiesznie się oddalać, aby statków naszych gwałtem nam nie zabrano; fuzye i pistolety, któremiśmy nie raz napastnikom zagrozili, były nam nader pomocne. Przestraszyłem się widząc Turków w tak powszechnej rozsypce, a do tego w tym czasie, kiedy chorągiew święta powiewała; wojna jednak była bardzo niepopularna, a to z przyczyny zniesienia Janczarów, tudzież usiłowania zaprowadzenia w Turcyi karności wojsk Europejskich. Z tąd też pochodzi, że Sułtan nie ma powszechnej miłości u ludu, z powodu nałożonych wielu podatków, że Grecy oczywistą okazują przychylność do Rossyan, iż w ostatnich czasach Rossanie nie brali nikogo w niewolę i mówili do Turków: Wojna jest tylko prowadzona z Sułtanem, ale nie z narodem, wróćcie więc do domów waszych. Tego nie trzeba było Turkom powtarzać; wypełnili oni ścisłe ten rozkaz, co sam mogę poświadczyć, spoykając często na drodze pracujących wojowników. We wszystkich miejscach ze strony Eupejskiego morza przymowani są bardzo dobrze, bo mieszkańcy tych miejsc podobną grali rolę. Wśród tych okoliczności, nie było więc dla mnie nic dziwnego, gdy przybywszy do Stambułu d. 30 Sierpnia, zastałem przy Sułtanie

i świętej chorągwi, tylko 8000 ludzi, którzy przy samem mieście, naprzeciw okna mego obozowali, wtenczas, kiedy Rosyianie zajęli Adrianopol, dawną stolicę Państwa Otomańskiego. Wojsko, którem Jenerał Diebitsch miasto to zajął, nie było z początku liczniejsze nad 9000, teraz zaś ma przy sobie 30 do 40,000, i taka też tylko liczba miała przejść Bałkan. Sułtan nie spodziewał się zapewne tego, aby go wszyscy opuścili, inaczej byłby przyjął podane mu propozycje, nim nieprzyjaciel Bałkan przeszedł. Teraz zaś zdał się na łaskę Cesarza Rosyi, i oświadczył, iż przyjmie wszystkie warunki pokoju, byleby nie było z krzywdą innych Europejskich Mocarstw. O warunkach pokoju zapewne się wkrótce dowiemy. Porta powinna by ciężko za upór swój odpokutować, jeżeli iey ządkółwiek dobry jaki przyjaciel na pomoc nie przyjdzie. Skarb państwa bardzo wycieńczony. Wielką trzeba mieć litość nad Sułtanem, że wtenczas, kiedy widział się być zmuszonym prowadzić wojnę, reforma państwa jego jeszcze zostawała w pierwotnym stanie niedołążności; wpłatał się w wojnę, nie zaczawszy jeszcze tworzyć regularnego wojska, które cudów waleczności w zeszłym dokazywało roku, teraz zaś jest wyniszczone, i przez innych Turków nie wspierane. Janczarowie nie mogą nigdy pójść w niepamięć; niedawno pokusili się znowu zrobić rewolucyją, ale ją w samym iey zarodzie przyłumiono; dla tego też bezpieczeństwo stolicy jest bardzo zagrożone, lubo codziennie odbywają się egzekucye śmierci. Kilka dni przed moim przybyciem był tu wielki pożar, który założono na dopięcie złośliwego celu, ale teraz uspokoiło się wszystko. Jeżeli pokój już stanął, tedy powinienby spokójność tę utwierdzić; z dru-

giey zaś strony nie można ukryć obawy, aby potem ciągłe burzenia, nie miały kiedyś wybuchnąć. Sądzą jednak, że nie ma przyczyny spodziewać się takiego pokoju, któryby obawę tę miał powiększyć. Jeszczem się dobrze w tej stolicy nie rozpatrzył, lubo to czynić postanowiłem. Za kilka dni, kiedy się już wszystko uspokoi, także jako cudzoziemiec będąc zupełnie bezpieczny, zamierzylem sobie obejrzeć obóz. Widzę tam Dardanellę, i to tylko wynadgrodziło trudy moiej podróży, lubo już prócz tego zwiedziłem pobrzeża morskie, a szczególniej wyspy Greckie, a to wtenczas, kiedy wypłynawszy z Capo di Gate, musieliśmy walczyć z przeciwnymi wiatrami.,,

Gazeta Globe pisze: — "Ostatnie wiadomości z Rio Janeiro, powzięte z dobrego źródła, mają być takie, iż stronnicy Królowey Donny Maryi mogą mieć nową i wielką nadzieję z powodu ważney odmiany, która zaszła w gabinecie Don Pedra względem interesów Portugalskich. Stronnictwo w Izbach Brazylijskich, które zdawało się nieprzyjaźnem, traci co raz bardziej swoje znaczenie. Wychodcy Portugalscy, którzy dawniej żyli z dobroczynnych składek, mają teraz pobierać regularną płacę na swoje utrzymanie, i dla tego stan ich jest dosyć dobry. Przybycie Cesarzowey i obecność młodey Królowey, razem z pomyslną wiadomością o świetnem zwycięstwie Hrabiego Villafior na wyspie Terceirze, ten zapewne skutek sprawia, iż Don Pedro przedsięwzięmie dzielniejsze kroki dla poparcia sprawy córki sweiej. Osoby świadome rzeczy twierdzą, iż sama eskadra byłaby dostateczną do przechylenia wagi polityczney Portugali na stronę Don Pedra."

Z Brukseli d. 7 Października.

Onegdaj przybył tu J. C. Wysokość Wielki Xiążę Rossyjski Konstanty i wysiadł do pałacu Xięcia Oranii.

Bawięcy tu kilka dni Xięstwo Meklenburscy odiechali wczoraj do Paryża.

Dnia 5 b. m. przybył tu goniec z doniesieniem J. K. Mci o zawartym pokoju. Dziś rano odiechał J. K. M. do Hagi.

Postanowieniem z dnia 4 b. m. udzielił J. K. M. swoje placitum Bullum dla Biskupów Leodyjskiego, Doornickiego i Gandawskiego.

Minister spraw wewnętrznych P. Goßbelschroy otrzymać miał od Ojca S. order Złotej ostrogi.

Znajduje się tu teraz P. O'Connell brat sławnego członka Parlamentowego.

Wykradzione Xiężnie Oranii kosztowności zamknięte były w Sch Mahoniowych kufkach, które złodzieje także zabrali. Statek parowy Hr. Liwerpool, który z doniesieniem o tej kradzieży z Ostendy do Londynu odpłynął, tak szybko odbył tę podróż, że tam w 13 1/2 godziny stanął. Dotąd nadaremnie tu śledzono sprawców tej kradzieży.

Pisma tutejsze donoszą z prywatnych listów z Kurasao pod dniem 26 Lipca, że prowincya Panama odstrychnęła się od Rzeczypospolitej Kolumbijskiej, w celu przyłączenia się do Peru.

Od brzegów niższej Elby d. 9 Października.

Dnia 4 nastąpiły w Hildesheim uroczysta Konsekracya i instalacya tamecznego Biskupa X. Osthaus.

Mówią, iż Królowa Szwedzka kocznawać się będzie w Drontheim w Norwegii,

jako Królowa tego państwa. — Seymując Stany Szwedzkie naradzią się jeszcze ciągle nad budżetem.

Wielki Xże Oldenburski przybył dnia 9 do Hamburga.

Od brzegów Menu d. 9 Października

W Minchen od powrotu NN. Królestwa Jchmość Bawarskich panuje ruch i wesołość. Teatry, domy załadne, place publiczne i ulice zapełnione są ludźmi, pomiędzy kłębami widzieć można mnóstwo cudzoziemców. — Uroczystość rolnicza na łące Teresy dnia 4 Października odbyła się mimo niepogody z największą okazałością, którą NN. Królestwo Jchmość obecności swoją zaszczycić raczyli.

Hr. Pozzo di Borgo, należący do poselstwa Rossyjskiego przy Dworze Francuzkim, przejechał przez Frankfort.

Utrzymuje się pogłoska, iż Wielkie Xięstwo Badeńskie pod pewnymi warunkami przystąpiło do Niemieckiego handlowego Związku.

Adwokaci jednego z miast Francuzkich nad Renem mieli wydać okólnik do swoich kolegów w nagraicznych Niemieckich kraich, zapraszający ich na zjazd Adwokacki na wzdę zjazdu badaczów natury w Niemczech.

Po okropnej burzy, której towarzyszyły śnieg i grad, wybuchły nad górą Spilgael w Szwajcaryi, oberwała się część gór i przerwała związki. Kilka rodzin Angielskich, które burza zaskoczyła, zmydłowały się w wielkim niebezpieczeństwie i musiały 3 dni na gorze Spilgael bawić.

DODATEK

DO N^o 84.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 21 PAZDZIERNIKA 1829 ROKU WE SRODE.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzien godzina	Barometr zreduk: na 0° R.	Therm: czyli stopnie i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Paź: god: 7	27 6, 171	+ 2. 2	96	Zachodni słaby	Pochmurno	o g. 9 1/2 deszcz
27	" 4, 026	+ 7. 0	85	Półn: Za. średni	" "	
17. 3	" 3, 908	+ 7. 4	75	" "	" "	Deszcz.
9	" 2, 439	+ 5. 2	97	" "	" "	"
7	27 5, 242	+ 3. 6	99	Połud: Za. wicher	Pochmurno	całą noc deszcz i wi-
18. 12	" 6, 347	+ 4. 9	89	" mocny	" "	(cher pn. ze.
3	" 6, 850	+ 4. 0	85	" "	" "	Deszcz.
9	" 7, 795	+ 2. 2	93	" "	" "	
7	26 9, 232	- 0. 3	97	Zachodni średni	Pogoda z chmur:	
12	27 9, 824	+ 2. 3	87	" słaby	Chmury	
3	" 9, 737	+ 3. 5	84	Połud: Za. słaby	Pochmurno	
9	" 9, 974	+ 1. 7	94	" "	" "	

J. K. Steczkowski, A. O. A.

— Z Krakowa. —

Wyciąg Obserwacji Meteorologicznych
z Miesiąca Września 1829 r.

Najwyższy stan Barom: d. 30	27° 9. 242
Najniższy . . . d. 15	27 0. 212
Średni	27 4. 814
Największe ciepło d. 11	+ 24. 0 2
Najmniejsze d. 27	+ 6. 9
Średnie	+ 14. 264

Największa wilgoć d. 28	99
Najmniejsza d. 1	64
Średnia	86: 9

Dni pogodnych —. Pogodnych z chmurami 9. Pochmurnych 21. Mgły 2. Deszczów 14. Gradów —. Grzmotów 2. Wicherów —. Wiatr panujący Wschodni i Pn. zachodni.

W Krakowie dnia 5 Października 1829 r.

J. K. Steczkowski, A. O. A.

Z Łowicza d. 7 Października.

Towarzystwo artystów dramatycznych Teatru Krakowskiego, zostające pod dykcją JJP. Fiszer i Mitkowskiego, przez czas swego pobytu zabawiając tutejszą publiczność jako też znajdujących się na iarmarku S. Mateusza; wystawiwszy ostatni raz w dniu 27 z. m. operę komiczną, Cezulik Sewilski, opuściło miasto Łowicz i udało się do Krakowa. W przejeździe swym przez Piotrków ma także wystawić tam kilka reprezentacji. Nadmienić jednak wypada, sądząc podług zdania ogólnego (po wystawieniu kilku sztuk wyższego rodzaju) o zdafności aktorów: że nie pozostałoby nic do życzenia, gdyby miejsce na teatr obrane dozwalało więcej takowe uprzyjemnić. JJP. Fiszer i Mitkowski dali dowody niepospolitej znajomości w sztuce dramatycznej, zgoła wszystkie pochwały umieszczone poprzednio w Kurjerze Warszawskim, co do osób wymienionych, są zasłużone, dodać tylko należy JJPanny Teresę i Antoninę Fiszer, które w rolach dziecinnych z npodobaniem były widziane i szcycane przywołaniami.—

Parterowicz z ulicy Teatralney.

Z Wiednia d. 12 Października.

Dnia 3 h. m. jako w wigilię chwalebnych imienin Najjaśniejszego naszego Cesarza, zwyczajne corocznie w Najwyższej J. K. Dyrekcji Policji rozdawanie nagród służącym odbyło się z stosowną do dnia tego uroczystością. Ubiegało się o nagrody 51 męzkicy, a 165 niewieści płci służących, z których Dyrekcya trzymając się Najwyższego Patentu z dnia 1go Maja 1810 obrała 10 najgodniejszych obojey płci, mając wzgląd na wiek, kalestwo, gatunek i wytrwałość w służbie, tudzież dobre obyczaje, z których każde z tych dziesięciu otrzymało po 150 ZR. w monecie konwencyney.

Z Berlina d. 12 Września.

J. K. Wysokość Xiążę Wilhelm Adalbert wyjechał zjad do zamku Fischbach w Szląsku.

Przybyli tu Xiążę Fryderyk na Galorath; Jenerał jazdy i Jenerał Adjutant N. Cesarza Rossyi Xiążę Trubeckoy z Petersburga; Kr. Saski Jenerał porucznik, nadzwyczajny Posąg i pełnomocny Minister przy Dworze naszym P. Watzdorff z Drezna; Kr. Duński nadzwyczajny i Pełnomocny Minister przy Dworze naszym Hr. Rewentlów z Holsztynu; sprawujący interese Brazylji przy Dworze tutejszym P. Pereira da Cunha z Paryża, i Ces. Rossyyski Strzelec polowy Lange gońcem z Petersburga.

Z Saxonii d. 9 Października.

J. K. Wysokość Xiężna Amalia Augusta Saska przybyła dnia 7 h. m. o godzinie 3 w wieczór z Drezna do Lipska i wysiadła do gościnni Saskiej.

Ukończone teraz tegoreczne wystawienie wyrobów krajowych w Dreźnie, które do 400 Nrów zawierało, okazało najpiękniejsze adamaszki i płotna, i najdelikatniejszey roboty merynosowe kobierce i przechodzące oczekiwania robione w Raichenbach szale. Wysztywania iedwabnych materyy z nowey fabryki Annaberg, stal i metalowe roboty, &c. okazywały postęp fabryk w Królestwie.

Od granic Tureckich d. 30 Września.

Wiadomość o pokoju nie zrobiła wcale przyjemnego wrażenia na ludności Adryanopola, ponieważ od obecności wojsk Rossyjskich używa spokojności i bezpieczeństwa. a po ich oddaleniu nie bez przyczyny obawia się gwałtowności. Wiele rodzin, tak Chrześcijańskich, jako też Mahometańskich, czynią przygotowania do przeniesienia się wraz

z odciągnięciem wojsk Rossyjskich do Kiezw Multan i Wołoszczyzny, na co otrzymać miały pozwolenie od Naczelnego Wodza Rossyjskiego. Wszelka własność rządu Otomańskiego wywożoną jest teraz drogą od Aidos i Sylistryi. Porta utraciła w ciągu terażniejszej wojny przeszło 2000 dział i 200,000 broni. Ponieśli także Turcy bardzo wielką i dotkliwą stratę w najlepszego gatunku stadnikach i kłaczach, które ulepszą stada Rossyjskie.

Panujące od dawnego czasu w Seres powszechne nieukontentowanie, które każda wiadomość o postępie wojsk Rossyjskich pomnażała, zrobiło się nakoniec jawnem. Abtig-Bey, brat dostałego się przy zdobyciu Warny w Rossyjską niewolę Jussuf-Baszy, i naczelnik niechętnych, zapewniwszy sobie miasto, złożył z urzędu ustanowionego przez Sultana gubernatora Seresu i sam miejsce jego zajął. Podobnie doniesienia nadeszły z Drama, i niema wątpliwości, że gdyby Rossyja nie zbliżyli się byli do Macedonii, to miasto byłoby się zaraz pod ich opiekę poddało.

W prywatnym liście, w Gazecie powszechnej umieszczonym z Stambułu pod dnem 11 Września, wyczytujemy o owczesnym stanie stolicy Tureckiej co następuje: Codziennie powracają starcy i chorzy z swoimi chorągwiemi z nieregularnego wojska do Azyi, gdy tymczasem przychodzi zapaniła niedźwiedź. Obóz pod Ramis-Czyflik zwiększył się znacznie od dni 14. Nowy spisek Janczarów, o którym w ostatnim uronim liście namieniłem, zprawił się, lecz został przed wybuchniem zniszczony. Celem jego byłoby wymordowanie wszystkich Magnatów, iako też znajdujących się tu Chrześciana: przywrócenie dawnego porządku rzeczy. Lecz postąpiono przeciw spiskowym z taką tępałością, iako tylko terażniejszemu rządowi

właściwą być może. Zającie Adryanopolu przez Rossyjanów obśmieliło zapewne Janczarów, którzy sądyli, iż będą od nich wspartemi, gdyż i przełożeni nad ochami, którzy oddawna zostawali w ścisłym związku z Janczarami, odmówili posłuszeństwa rozkazowi zgromadzania się z uzbrojonymi ochami około S. Chorągwi. W tej krytycznej chwili nastąpiło uwięzienie hersztów spisku, którzy w Daud-Basra, gdzie Seraskier często przebywa, straconi zostali. Po straceniu hersztów przystąpiono dopiero do stracenia reszty spiskowych, których jeszcze co dzień na rogach ulic i publicznych placach ścinają. Sposób tracenia zmieniony także został. Zamiast co dawniej delikwenci z wziętanemi w tył rękami stojący ścinanemi byli teraz ścinają ich kłęczących. Liczba straconych niedawno przenosić ma 500. Pomiędzy niemi znajduje się 16 przełożonych nad ochami, a reszta tychże jest z urzędów złożona. Żyd który prowadził z Turczynką miłosne intrygi został obwieszony Greczyn, który rzeknąć miał do krawca: "zawszeszto będziesz takie spodnie robił? (pantaliony dla regularnego wojska) został ścięty, a Turczynka, która chciała ogień podłożyć, została w worze obwieszoną. Takież los spotkał dwóch Turków, którzy przed 14 dniami zapalić chcieli nowo wystawiony na Azjatyckim brzegu pałac Sultana. Seraskier, który niedawno wyniesiony został na Setrasa (nawyższego dowódcę) kieruje indagacyami, i żaden wzgląd lub ułaskawienie niema miejsca. Przecież, gdy jeden z skazanych na śmierć Janczarów prosił go o darowanie mu życia, iż ma żonę i 5 dzieci do żywienia, kazał iego żonę i dzieci przyprowadzić i rzekł doniego: "Dzieci Twoje są teraz moimi, a żona pobierać będzie miesięcznie tyle, iż będzie mogła się utrzymać. Twoja troskliwość jest

więc usunięta. Dzieci zostały w haremie: Seraskiera umieszczona, a ich oyciec ścięty.

W Gdanisku d. 12 Października.

Łaszi 30 Korcy wynoszący.

Pszonicy	od	Złp. 1050	do	1140..
Zyta	—	360	—	378.
Jęczmienia	—	240	—	270..
Owsa	—	210	—	240..
Grochu	—	420	—	480..

Dnia 19 i 20 Października 1829 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszonicy	18 —	17 —	16 —	14 —
— Zyta	12 —	11 15	10 15	10 —
— Jęczmienia	9 —	8 —	7 15	7 —
— Grochu	12 —	11 15	11 —	—
— Owsa	6 —	5 24	5 20	—
— Jagieł	13 —	17 —	16 —	15 —
— Rzepaku	22 —	16 15	16 —	—

LOTERYJA KRAJOWA.

W 369 Ciągnięciu dnia 21 Października 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

00. 22. 13. 72. 24.

Przyszłe 370 Ciągnięcie dnia 28 Października 1829 r. przypada.

D O N I E Ś I E N I A.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policji &c.

W skutek przedstawienia Wójtą gminy Okręgowej Balice pod dniem 19 b. m. i r. do Nru 245 uczynionego, zawiadomia Wydział Publiczność, iż w dniu 16 Września 1829 r. przytrzymaną została Dziewczyna zabłąkana lat 5 może mająca przez niewiadome osoby opuszczone; dziewczyna ta umieszczona będąc notéraz w Szpitalu S. Łazarza na Wesoły przy Krakowie na funduszu podzupków, po badaniu iey oświadczyła, iż się nazywać ma Ewa Sekulonka, zkądby zaś bydź mogła nie wie, namienia jednak że jest z Galicyi od Pani Bobrowskiej, lecz nazwiska wsi nie wie, iest zaś wzrostu dzieciennego, oczów ciemnych, twarzy mierney, włosów iasných, nosa miernego, bez szczególných znaków, oprócz wydęcia się zapewne z płaczu; ubiór iey iest górniczy z zgrzebnego płótna, koszula wyszywana na ramionach czerwonymi niciami, spodnica biała, fartuch biały, i chustka na głowie brała; ktoby przeto o Rodzicach lub krewnych dziewczyny tey wiadomość mieć mógł, zechce o tem Wdytom gminnym w Okręgu lub w Dyrekcyi Policji w mieście donieść, którym równie zaleca się przedsiębranie w tey mierze stosownych do wysłedzenia środków.

W Krakowie dnia 21 Września 1829 r.

Sen tor Prezydujący

Subolewski.

Konwirki, Sekr. Wydz.

Na wniosek Sukcessorów Poborcy Akcyzy Fryderyka Hallerworden, córka tegoż Julianna, z męża Walter, która w roku 1808 z mężem swoim, Sekretarzem i Dyrektorem Registratury Sądu appellacyjnego w Krakowie bawiła, i od tego czasu o swoim życiu i pobycie żadney wiadomości nie dała; wzywa się publicznie niniejszym edyktołnym Zapowiem: zgłoby wrzód lub w nprzywajcym Terminie dnia 7 Lipca 1830 r. o godzinie 3 z południa zgłosła się, w przeciwnym z s razie będzie za umarłą ogłoszona. Wzywają się zarazem Sukcessorowie powołaney Julianny Hallerworden, zamężney Walter, jeżeli znajdują się, ażeby w oznaczonym wyżej Terminie zgłosili się, i prawo swoje do sukcessyi należycie udowodnili, inaczej ich pretensyje odrzucenemi zostaną, i przypadająca na nich część spadku przysądzona będzie zninym tu ich współsukcessorom Poborcy Akcyzy Fryderyka Hallerworden. Zasądza się zaś Sukcessorowie Powołaney po zapadłym ich wyłączeniu, poddać się muszą rozporządzeniom zapadłego w tej mierze Wyroku, i nie mogą żądać żadnych rachunków, ale przestać iedynie na tem, co by się ieszcze pozostać mogło z sukcessyi Powołaney.

W Lublinitz (Lublinc) dnia 3 Września 1829 r.

Królewsko-Pruski Sąd mieyski.

W domu pod Liczbą 464 w ulicy S. Jana iest całe pierwsze piętro z kuchnią, piwnicą, szalnią, stajnią i strychem osobnym do wynajęcia.